

Renata Piskorz

Seksualność dziecka w wieku wczesnoszkolnym Children's Sexuality in the Early Childhood

„Twoje dziecko jest istotą seksualną
– a skoro już o tym wiesz –
nie ignoruj jego płci
i wynikających z niej potrzeb.
Pomóż mu je rozwinąć.”

M. Beisert

SŁOWA KLUCZOWE ABSTRAKT

wiek wczesno-
szkolny, seksualność,
dziecko, rodzina,
szkoła

Jednym z najistotniejszych wyznaczników ludzkiej osobowości jest płeć. Rozstrzygnięcie, czy urodzi się chłopiec, czy dziewczynka, następuje w chwili zapłodnienia i w tym momencie człowiek staje się istotą seksualną. Seksualność stanowi jedną z wielu sfer funkcjonowania człowieka, niemożliwą do wyizolowania, zależną od pozostałych i z nimi związaną. Seksualność istnieje bez względu na etap życia, kolejno przechodząc przez następujące po sobie fazy życia, od chwili narodzin aż do momentu śmierci.

Rozwój fizyczny dziecka w wieku wczesnoszkolnym, aż do okresu dojrzewania, jest identyczny u dziewcząt i chłopców i tylko bardzo wnikliwe obserwacje mogą dostarczać przesłanek do rozpoznawania płci. Rozwój seksualny dziecka w tej fazie życia charakteryzuje się utajeniem i wyciszeniem impulsów seksualnych. Niemniej warunki, w jakich dokonuje się rozwój psychiczny dziecka, a co za tym idzie – jego zmiany ilościowe i jakościowe, w pewien sposób określają przy-

szłe dorosłe życie seksualne dziecka. Pogłębia się proces identyfikacji płciowej, chociaż w dużej mierze przebiega on nieswiadomie.

Dziecko przyswaja sobie cechy tej samej płci, rodzica, członków rodziny i nauczyciela, który staje się również ważnym wzorcem identyfikacyjnym. Rozszerzają się kontakty społeczne, zwłaszcza z przedstawicielami tej samej płci, co umacnia poczucie przynależności do świata danej płci. Dzieci w wieku wczesnoszkolnym utożsamiają się z tymi formami zabaw, które są charakterystyczne dla ich własnej płci. Zainteresowanie seksualne dzieci w okresie wczesnoszkolnym przejawia się w zabawach i zachowaniach, takich jak masturbacja, ekshibicjonizm, zachowania interakcyjne, twórcze. Jest to okres przejściowy w życiu każdego dziecka, a wsparcie rodziców, wychowawców, zdrowy rozsądek i zrozumienie zmian psychoseksualnych dziecka w tym okresie pozwolą im bezkolizyjnie przejść w kolejny etap dorosłego już życia. Ogromny wpływ na kształt i przyszłość sfery seksualnej dziecka ma rodzina, może wspomagać i podtrzymywać te procesy bądź tłumić je i hamować, co z kolei odbije się na jakości dalszego rozwoju. Można powiedzieć, że dziecko w okresie latencji koncentruje siły przed startem w trudny okres dojrzewania – dorastania.

KEYWORDS ABSTRACT

early childhood,
sexuality, child,
family, school

One of the most important determinants of the human personality is sex: the decision to give birth to a boy or a girl is initiated at the moment of fertilization, and during this moment a human being is operating sexually. Sexuality provides one of the many areas of human functionality, one that is impossible to isolate, as it is dependent on and intertwined with the rest. Sexuality exists, no matter which phase of our life we are in, running right through our existence from birth to death.

The physical development of the child in early childhood, up to adolescence, is identical for both girls and boys, and only very insightful observations may provide grounds for gender recognition. The sexual development of the child in this phase of life is characterized by changes of physical endowment and in respect of the sexual impulses themselves.

However, the conditions under which the mental development of the child occurs, and hence its quantitative and qualitative changes, will, in a way, determine the future adult sexual life of the child. The process of gender identity progresses, albeit at a largely unconscious level. The child assimilates features of the parent of the same sex, of other family members, and of any teacher who may happen to serve as an important role model and example with which the child may identify.

Social contacts expand, in particular with representatives of the same sex, and this strengthens the sense of belonging to a gender-specifying reality in one's early childhood. From that time on, children identify with the forms of play specific to their own gender.

Sexual interest in children during the period of early childhood is manifested in daily activities and forms of behaviour, such as masturbation, exhibitionism, being interactive, and being creative. This is a transitional period in the life of each child, and the support of parents, educators, common sense and an understanding of sexual changes in the child during this period will together allow them to safely move into the next phase of adult life. The family will thus have a very great impact on the shape and future of the sexual aspect of things, assisting and supporting those processes, or suppressing and inhibiting them, where this, in turn, is reflected in the quality of the child's subsequent development.

It can be observed that during this period of latency, children are engaged in concentrating their strength, prior to entering upon the difficult period of maturation known as adolescence.

Wprowadzenie

Człowiek od poczęcia aż do śmierci jest istotą seksualną. Seksualność jest wrodzoną funkcją organizmu, uwarunkowaną działaniami czynników biologicznych, psychicznych, społecznych, światopoglądowych i religijnych. W każdej fazie ludzkiego życia obserwujemy zarówno reakcje, jak i zachowania, które są bezpośrednio lub pośrednio związane z płcią.

Sądzę, że trudno się pogodzić z myślą, że moje dziecko, mój uczeń jest istotą seksualną, a jego ciekawość, zachowania o treściach seksualnych i pytania związane z seksualnością budzą zakłopotanie rodziców i wychowawców. Takie nastawienia wynikają z tradycji obyczajowej naszej cywilizacji, postawy wobec seksu. Tabu seksualne, zwłaszcza w odniesieniu do dzieci, zniechęca badaczy, a nawet uniemożliwia im uzyskanie rzetelnych, obiektywnych informacji.

Głównym celem niniejszego artykułu jest omówienie zachowań i zainteresowań seksualnych dzieci w okresie wczesnoszkolnym, przejawiających się w zabawach i rodzajach zachowań takich jak masturbacja, ekshibicjonizm, zachowania interakcyjne, twórcze. Chcę również zwrócić szczególną uwagę na to, że jest to okres przejściowy w życiu każdego dziecka, a wsparcie rodziców, zdrowy rozsądek i zrozumienie zmian psychoseksualnych dziecka w tym okresie pozwolą im bezkolizyjnie przejść w kolejny etap dorosłego już życia.

Podkreślam również, jak ogromny wpływ na kształt i przyszłość sfery seksualnej dziecka ma rodzina. Od niej bowiem w dużej mierze zależy, jak wiele złych doświadczeń, a nawet tragedii uniknie w przyszłym życiu erotycznym ich dziecko.

Rozwój społeczny dziecka w wieku wczesnoszkolnym

Rozpoczęcie nauki szkolnej jest ważnym wydarzeniem w życiu dziecka. To czas starcia swobodnej i beztroskiej zabawy dziecka z dyscypliną szkolną.

Dziecko w okresie wczesnoszkolnym skupia się na rozwoju umiejętności poznawczych i motorycznych. Rozwija się jego pamięć i wzbogaca się słownictwo. Dziecko staje się członkiem społeczności szkolnej, oznacza to konieczność dostosowania się do obowiązujących norm i reguł w klasie po to, aby zająć odpowiednią pozycję w grupie. Siła przywiązania do rodziców nie słabnie, ale coraz większe znaczenie zdobywają rówieśnicy. Nawiązują się pierwsze przyjaźnie oparte na wspólnych zainteresowaniach i podobieństwie charakterów. Dziewczynki wyraźnie się uspołeczniają, są życzliwe i zgodne wobec koleżanek. Chłopcy przeciwnie, lubią ze sobą rywalizować, demonstrować swoją siłę i agresję, co wzmacnia ich poczucie własnej wartości.

Przeprowadzona przez W. Hartupa analiza relacji pomiędzy rówieśnikami w okresie średniego dzieciństwa sugeruje, że w miarę upływu czasu interakcje te się nasilają. Dzieci w wieku szkolnym inicjują nowe interakcje, na które wpływają nowe treści (np. kwestie odnoszące się do ról związanych z płcią). Widoczny jest podział dokonujący się pomiędzy płciami: jest on na tyle głęboki, że przeciwna płeć jest wykluczana z działalności grupy. Pomimo to nastawienie 8-latków do reprezentantów płci odmiennej stanowi mieszaninę atrakcyjności i wrogości, formę, która ponownie pojawi się we wczesnym okresie dorastania.

W. Hartup uważał również, że dzieci muszą nauczyć się nawiązywania sprawiedliwych interakcji z innymi i podtrzymywania ich w różnych sytuacjach i w różnym czasie, a także dostosowywania się do swoich rówieśników. Nauka tego, jak sobie radzić z rówieśnikami, jest – sama w sobie – jednym z największych wyzwań, które stają przed dziećmi w wieku pomiędzy 6. a 12. rokiem życia. Jedno z badań wykazało, że pozytywne przystosowanie do rówieśników w latach szkolnych, a w szczególności cieszenie się wśród nich dobrą opinią, to ważny predyktor późniejszych doświadczeń socjalizacyjnych¹.

Wiek wczesnoszkolny to czas znaczących zmian w rozwoju społecznym każdego dziecka. Charakteryzują go: silny egocentryzm, współzawodnictwo, wzrost poczucia własnego „ja”, podwyższona wrażliwość na innych, która wzmacnia relacje społeczne.

¹ J. S. Turner, D. B. Helms, *Rozwój człowieka*, Warszawa 1999, s. 324.

Pojawia się też społeczna ciekawość dotycząca innych ludzi, której dowodem jest uwaga poświęcana przez dziecko rozmowom dorosłych i chęć obserwowania ich spotkań. Zauważalny jest podział na przywódców i osoby im podporządkowane. Większość 10-latków woli spędzać czas z rodziną niż z przyjaciółmi. Pojawia się nowy podziw i szacunek dla własnych rodziców. Nadal doskonalą się relacje międzyludzkie i zdolności komunikacyjne.

W wieku 11 lat rozpoczyna się zainteresowanie przeciwną płcią, chociaż dziewczęta są prawdopodobnie bardziej zainteresowane chłopcami i częściej wypowiadają się na temat swoich zainteresowań niż chłopcy.

W okresie wczesnoszkolnym dzieci podejmują zabawy wyłącznie w obrębie własnej płci. Co ciekawe, zjawisko segregacji płciowej w zabawach obserwuje się pod każdą szerokością geograficzną i w każdej kulturze.

Rozwój psychoseksualny dziecka w okresie wczesnoszkolnym, faza latencji

Różnice płciowe, jeżeli chodzi o budowę fizyczną dzieci w okresie wczesnoszkolnym, są niewielkie, pomijając oczywiście rozwój genitalny. Trudno odróżnić dziewczynkę od chłopca.

Biorąc pod uwagę rozwój psychoseksualny, dziecko w wieku wczesnoszkolnym znajduje się w fazie latencji, czyli utajenia i wyciszenia. Latencja, zgodnie z definicją, charakteryzuje się brakiem zainteresowania płciowością i utajeniem impulsów seksualnych.

Psychoseksualna teoria Z. Freuda, wiedeńskiego neurologa i psychiatry żyjącego na przełomie XIX i XX wieku, mówi, że okres latencji następujący po stadiach oralnym, analnym i fallicznym cechuje osłabienie popędów biologicznych i seksualnych. W porównaniu z burzliwością innych stadiów jest to stosunkowo spokojny okres przejściowy.

Chociaż brak jest w tym czasie widocznych nacisków instynktownych, Z. Freud uważa jednak, że wyłaniają się wówczas nowe zdolności. Najważniejszymi z nich są te, które przyczyniają się do udoskonalenia ego, tj. te, które wzmacniają ego, chronią je przed frustracją i niepowodzeniem. Z. Freud nazwał takie zachowania mechanizmami obronnymi².

W tej fazie rozwojowej wskutek silnej identyfikacji z rodzicami rozwija się „superego”, co prowadzi do przejścia przez dziecko wyobrażeń moralnych oraz ideałów, które później mogą wejść w konflikt z rzeczywistym postępowaniem „ego” i wywołać poczucie winy i wstydu. Impulsy seksualne są być może utajone, ale to nie oznacza,

² Tamże, s. 329.

że nie istnieją. Rozwój w okresie wczesnoszkolnym jest nastawiony na adaptację do nowych sytuacji i oczekiwań ze strony dorosłych (szkoły) oraz rówieśników. Do ich spełnienia potrzebne są bliskie relacje z rodzicami (pozbawione agresji i rywalizacji) oraz oparcie w grupie rówieśniczej. Dochodzi więc do rozwarstwienia pomiędzy czułością i agresją; chłopcy rozwijają jeden z aspektów seksualności – agresję; dziewczynki kojarzą seksualność z agresją i wypierają ją. Pragnienia seksualne wyrażane są w pośredni sposób: poprzez poszukiwanie wiedzy o seksualności (dotyczącej osób obcych, osoby bliskie, np. rodzice, są w tym czasie postrzegane jako aseksualne), opowiadanie w grupie rówieśników obscenicznych dowcipów, wulgaryzmów, wykonywanie rysunków o treściach seksualnych (głównie chłopcy). Twórczość erotyczna dzieci wczesnoszkolnych obejmuje rysowanie, tworzenie komiksów czy też układanie opowieści, dialogów, rymowanek o treściach seksualnych. Wytwory te są zróżnicowane ze względu na płeć ich autorów. Rysunki dziewczynek opisuje się jako sentymentalne, zbanalizowane i jednoznaczne, co w nurcie psychodynamicznym jest interpretowane jako odzwierciedlenie aseksualnego postrzegania świata. Wytwory chłopców częściej mają cechy wulgarności, dewaluowania seksualności (co również tłumaczone jest w kontekście specyfiki ich rozwoju seksualnego).

Zdaniem M. Beisert, okres utajenia, latencji nadchodzi po dynamicznym, pełnym konfliktów okresie edypalnym, obejmuje czas między 6.-7. a 10.-11. rokiem życia. Treści zainteresowań przenosi się z płaszczyzny seksualnej na społeczną, związaną z adaptacją do nowej grupy i z podejmowaniem nowych zadań, takich jak osiągnięcie dojrzałości szkolnej i podjęcie obowiązku szkolnego. W tym czasie seksualność dziecka dalej kształtuje się pod wpływem rodziców i grupy rówieśniczej. Pod koniec fazy latencji dziecko dysponuje znaczną wiedzą o fizjologii rozwoju i rozrodu oraz dość złożoną wiedzą o normach regulujących zachowania seksualne³.

A. Jaczewski stwierdza, że rodzina jest podstawowym środowiskiem rozwoju psychoseksualnego dziecka przez kilka pierwszych lat jego życia. Po pewnym jednak czasie przestaje ona mu wystarczać jako źródło wiedzy o świecie i płci. Zbiega się to z pójściem do szkoły. Szkoła zaczyna odgrywać coraz większą rolę zarówno w życiu dziecka, jak i w sferze emocji. Choć więzi emocjonalne z rodziną są nadal największe, a poczucie bezpieczeństwa najsilniejsze, to wzrost udziału osób spoza niej jest już nieodwołalny. Szczególną zaś pozycję zaczyna odgrywać grupa rówieśników, która stopniowo przejmuje funkcję rodziny jako środowiska rozwoju psychoseksualnego⁴. Zdaniem autora we wczesnych latach szkolnych, tj. 6.-10. rok życia, rozmiary ciała młodszych dzieci obu płci i ich sylwetki różnią się tylko nieznacznie⁵.

³ *Podstawy seksuologii*, red. Z. Lew-Starowicz, V. Skrzypulec, Warszawa 2015, s. 86.

⁴ A. Jaczewski, B. Woynarowska, *Dojrzewanie*, Warszawa 1982, s. 272.

⁵ A. Jaczewski, *Biologiczne i medyczne podstawy rozwoju i wychowania*, Warszawa 2005, s. 96.

Zachowania seksualne dzieci w wieku wczesnoszkolnym

Analizując zachowania seksualne dzieci, można przypuszczać, że rodzaje zachowań paraseksualnych dziecka w wieku 7-9 lat wynikają z rozwoju sfer poznawczych, społecznych i ze zwykłej ciekawości.

Zainteresowanie dziecka seksualnością człowieka może wynikać również z nadmiaru bodźców o charakterze seksualnym w jego otoczeniu. Treści zawarte w Internecie, czasopiśmie, filmy, reklamy, zdjęcia mogą stymulować zachowania paraseksualne i rozerotyzować dziecko lub wzbudzić jego zainteresowanie seksualnością swoją i rówieśników.

Dzieci szybko przyswajają sobie ogólnie obowiązujące normy społeczne i wiedzą, które zachowania nie są akceptowane przez rodziców, nauczycieli i społeczeństwo. Zabawy erotyczne między dziewczynkami i chłopcami w okresie wczesnoszkolnym polegają na wspólnym potracaniu się, ocieraniu, podglądaniu i zazwyczaj inicjatorami tych zachowań są chłopcy. Dzieci skutecznie ukrywają się ze swoim autoerotyzmem, a zabawy erotyczne odbywają się w gronie rówieśników tej samej płci. Dziewczynki przymierzają bieliznę mamy, oglądają sobie piersi, inicjują zachowania i zabawy erotyczne, naśladując zachowania dorosłych. Chłopcy nie są odosobnieni w swoich zachowaniach, masturbują się, organizują zawody w oddawaniu moczu na odległość, mierzą i porównują długość członków, wykonują ruchy frakcyjne imitujące stosunki.

M. Beisert stwierdza, że „pomysłowość dzieci co do rodzaju zabaw jest wprost niesłychana, nieograniczona... Prym wiodą takie role dorosłych, które stwarzają okazję do wzajemnego dotykania się, rozbierania, manipulowania ciałem czy chociażby jego demonstrowania. Tematy zabawy i inne spełniane przez nią funkcje są pretekstem do kontaktu z ciałem. Należą do nich już tradycyjnie: zabawa w lekarza, szpital, pielęgniarkę, mamę i tatę, królewicza i królową, zabawa w teatr, dziewczynę i chłopaka”⁶.

Inspiracją do tych zabaw jest obserwacja życia dorosłych, podglądanie, film, Internet i inne źródła masowego przekazu. Można mnożyć przykłady zachowań autoerotycznych dzieci, które ujrzą światło dzienne we wspomnieniach retrospektywnych już dorosłych osób.

Sądzę, że odrębną kategorię zabaw, wobec której nie ma zastosowania tematyczne kryterium podziału, stanowią zabawy samotne. Jak podaje M. Beisert, etap zabaw erotycznych jest prawdopodobnie tak naturalnym krokiem rozwoju psychoseksualnego, że nie omija dzieci niestykających się z grupą. Zabawy samotne przybierają również wieloraką postać uzależnioną od fantazji i otoczenia dziecka. Od scen erotycznych rozgrywających się między lalkami, poprzez rysowanie obrazków nagich dziewczynek i chłopców. Odgrywanie przed samym sobą pewnych ról, epizodów

⁶ M. Beisert, *Seks twojego dziecka*, Poznań 1991, s. 56.

– również przed lustrem – wywołuje podniecenie, jest czymś tajemniczym i zakazanym. W tych zabawach i grach dzieci nie są świadome znaczenia dokonywanych czynności. Powtarzają coś, co jest zakazane, zarezerwowane tylko dla dorosłych, ale coś, co sprawia im przyjemność⁷.

Przypuszczam, że większość rodziców nie ukrywa niezadowolenia i braku akceptacji z takiego postępowania swoich dzieci. Problem dla rodziców i opiekunów zaczyna się w momencie, gdy wiedza na temat zachowań autoerotycznych i autostymulacyjnych ich dziecka staje się sprawą publiczną. Rodzice odrzucają taką informację jako nieprawdziwą, są zakłopotani i zawstydzeni, obwiniają odpowiedzialnością za takie zachowania rówieśników swojego dziecka, wymierzają natychmiastowe kary. Sądzę, że wynika to z lęku przed oceną społeczną, ale też z braku wiedzy na temat rozwoju psychoseksualnego swojego dziecka. Z badań M. Beisert wynika, że dwie trzecie rodziców straszy, karze słownie i bije dzieci w razie ich bezpośredniego przyłapania na zabawach o treści erotycznej z rówieśnikami. Do najłagodniejszych kar należy perswazja podkreślająca niewłaściwość postępowania dziecka, a także wszelkiego rodzaju ograniczenia w aktywności, aż do zakazu przebywania w towarzystwie rówieśników włącznie. Kary stosowane są natychmiast, często w obecności innych, co potwierdza ważność dostrzeżonego w nich już wcześniej elementu demonstracyjności⁸.

Pozostała część rodziców nie prezentuje postawy karzącej, ale nie prezentuje także postawy jednolitej. Ich reakcje wahają się od śmiechu i komentowania elementów humorystycznych w zachowaniach dziecka w jego obecności, poprzez obojętność, aż do spokojnego przyjęcia faktu do wiadomości i nieogniskowania zainteresowań dziecka na erotyce.

W niewielu przypadkach (około 10 proc. rodziców o niekarzących postawach) udało się odtworzyć optymalny typ reakcji opiekunów polegający na potraktowaniu zabaw dziecka jako normalnych przejawów fazy rozwojowej, w której się aktualnie znajduje, bez akcentowania wagi zdarzenia i bez roztaczania nad nim czujnej kontroli.

W tym miejscu zastanawiamy się, jaki typ interwencji rodzica, opiekuna byłby najważniejszy, jeżeli posiadamy już wiedzę, że płęć i wszystkie związane z tym dobrodziejstwa towarzyszą nam od momentu narodzin, przez każdy etap naszego życia aż do śmierci. Wiedza, takt, wiara w dobre intencje naszego dziecka i zdrowy rozsądek rodziców zadecydują być może o braku interwencji, ale nie braku oddziaływań wychowawczych i edukacyjnych rodziców i opiekunów na zachowania psychoseksualne dziecka. Potrzeba seksualna rozwija się w ciągu całego życia, a dziecko w wieku wczesnoszkolnym wymaga szczególnego wsparcia w rozwoju psychoseksualnym.

⁷ Tamże, s. 59.

⁸ Tamże, s. 60.

Faza latencji, która w teorii ma charakteryzować się wyciszeniem i brakiem zainteresowania płciowością, niesie z sobą wiele ważnych procesów rozwoju psychoseksualnego dziecka. Bardzo ważnych procesów, dotyczących identyfikowania się ze swoją płciowością. Nie można traktować dziecka jako istoty asekualnej i izolować go od wszelkich informacji związanych z płcią do momentu dojrzewania lub dorosłości. Jak podaje M. Beisert, izolacja ta ma zwykle dwa aspekty. Pierwszy polega na ograniczeniu wiedzy dziecka poprzez eliminowanie z niej treści seksualnych. Drugi polega na niedopuszczeniu go do udziału w zachowaniach seksualnych dorosłych. Oba wywodzą się z tego samego założenia o braku własnej inicjatywy dziecka w kierunku zainteresowania się płciowością człowieka. Sygnały niepotwierdzające tego i świadczące o aktywności dziecka są interpretowane jako efekt negatywnego wpływu otoczenia. Oba wiodą do tego samego celu: utrzymania dziecka z dala od spraw płci aż do momentu dojrzewania czy dojrzałości. Nie mają jednak wiele wspólnego, choć zewnętrzne objawy manifestujące ich realizację mogą być identyczne, z zaznajomieniem dziecka z przysługującym każdemu człowiekowi prawem do realizowania potrzeby seksualnej w warunkach dobrowolności, intymności i poszanowania norm. Już nawet małe dziecko potrafi zrozumieć ich znaczenie. Potrafi także przyjąć i zaakceptować istnienie koniecznej odrębności między zachowaniami dorosłych i dzieci. W myśl tej zasady inne zachowania uznane są za właściwe i normalne u dzieci, inne u dorosłych. Wraz z dojrzewaniem zmienia się zakres zachowań dostępnych człowiekowi. Infantylnne, dziecięce ustępują miejsca dojrzałym. Nie chodzi w tym miejscu o podkreślenie przepaści między światem dorosłych i dzieci, ale o przekazanie normy, w myśl której zakazane jest podejmowanie przez dorosłych zachowań seksualnych z dzieckiem, a także ze strony dziecka świadome wkraczanie w sferę intymną dorosłych⁹.

Rodzina i jej wpływ na kształt i przyszłość sfery seksualnej dziecka

Zderzenie dwóch światów (dorosłych i dziecka) nie sugeruje istnienia przepaści między dzieckiem a dorosłym. Akcentuje odmienności praw. Kolidują oznaczają tu pogwałcenie i przekroczenie cudzych uprawnień, np. prawa do ochrony ze względu na wiek czy prawa do intymności ze względu na typ relacji łączącej partnerów intymnego związku. Podkreślenie tego faktu wydaje się dla analizy skutków zdarzenia najważniejsze.

Analizując seksualność dzieci w wieku wczesnoszkolnym, nie sposób ominąć sytuacji, kiedy dziecko wkracza świadomie lub nieświadomie w sferę intymną dorosłych. Obrazowo przedstawia to tabela udziału badanych w zachowaniach seksualnych dorosłych.

⁹ Tamże, s. 78.

Tabela 1. Udział badanych, gdy byli dziećmi, w zachowaniach seksualnych dorosłych (wynik w %).

Forma uczestnictwa dziecka w zachowaniach seksualnych dorosłych	Razem	w tym	
		dziewczęta	chłopcy
Obserwacja stosunku seksualnego rodziców	37,9	19,7	18,2
Obserwacja stosunku seksualnego obcych osób dorosłych	24,3	13,6	10,7
Uczestnictwo w czynach lubieżnych	24,2	19,7	4,5
Spotkanie z ekshibicjonistą	13,6	9,1	4,5

Źródło: M. Beisert, *Seks twojego dziecka*, Poznań 1991, s. 79.

Zdarzenia te miały miejsce, gdy grupa badanych respondentów była w przybliżeniu w wieku 8-11 lat. Nie jest istotna analiza reakcji zarówno dzieci, jak i dorosłych na zdarzenie czy towarzyszące im emocje, ważne są wyjaśnienia dorosłych co do zaistniałych sytuacji. Nie jesteśmy w stanie uchronić dziecka przed nieprzeznaczonymi dla niego scenami, istotą sprawy jest przygotowanie do tego dziecka. Sądzę, że każda nadarzająca się sytuacja, np. obserwacja z życia zwierząt i rozmowy na ten temat, oddziałują wychowawczo na dziecko.

Rozmowy wyprzedzające pewne zachowania dorosłych pomogą zabezpieczyć dziecko przed wchodzeniem w negatywne dla niego relacje, a jednocześnie zwiększą jego umiejętność szukania pomocy u rodziców w trudnych i niezrozumiałych dla siebie sytuacjach.

„W fazie latencji identyfikacja z rodzicami jest szczególnie silna. Wielu badaczy dostrzegło, że na zachowania płciowe dzieci wpływa nie tylko bezpośrednie oddziaływanie (okazywanie czułości, dóbr, zabawek), ale obserwowane przez nie interakcje rodziców, będące ilustracją sposobu, w jaki większość kobiet i mężczyzn odnosi się do siebie. Stanowi to wyraźny komunikat kulturowy o oczekiwaniach społecznych dotyczących zachowań mężczyzn i kobiet. Oczywiście nie należy pomijać roli nauczycieli i innych znaczących osób oraz obowiązujących wzorców kulturowych”¹⁰.

¹⁰ Z. Lew-Starowicz, A. Długołęcka, *Edukacja seksualna*, Warszawa 2006, s. 48.

Podsumowanie

Mówiąc o wychowaniu, zdaniem M. Kozakiewicza mamy zawsze na myśli pedagogikę jako naukę, której przedmiotem jest badanie procesu wychowania, jego różnorodnych uwarunkowań i efektywności. Badaniem wychowania zajmują się jednak również liczne inne dyscypliny naukowe – każda pod siebie właściwym kątem widzenia. Współdziałanie tych dyscyplin naukowych z pedagogiką jest różne. Najmocniej utrwaliła się w praktyce naukowej i świadomości pedagogów ścisła więź pedagogiki z psychologią, socjologią i higieną¹¹.

Przyznanie seksuologii tej rangi w odniesieniu do wychowania, jaką mają socjologia, psychologia czy higiena, oznaczałoby poważne wzbogacenie teorii wychowania, miałoby wpływ na profilowanie programów kształcenia i dokształcania nauczycieli, wreszcie na ustalanie treści kształcenia i wychowania młodzieży.

Bibliografia

- Beisert M., *Seks twojego dziecka*, Zakład Wydawniczy K. Domke, Poznań 1991.
Jaczewski A., Woynarowska B., *Dojrzewanie*, WSiP, Warszawa 1982.
Jaczewski A., *Biologiczne i medyczne podstawy rozwoju i wychowania*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2005.
Kozakiewicz M., *Moralne aspekty wychowania seksualnego*, [w:] *Seksuologia społeczna. Zagadnienia psychospołeczne*, red. K. Imieliński, PWN, Warszawa 1977.
Lew-Starowicz Z., Długołęcka A., *Edukacja seksualna*, Świat Książki – Bertelsmann Media, Warszawa 2006.
Podstawy seksuologii, red. Z. Lew-Starowicz, V. Skrzypulec, PZWL, Warszawa 2015.
Turner J. S., Helms D. B., *Rozwój człowieka*, tłum. S. Lis i in., WSiP, Warszawa 1999.

ADRES DO KORESPONDENCJI

ADDRESS FOR CORRESPONDENCE

dr Renata Piskorz
Certyfikowany Specjalista Edukacji i Terapii Psychoseksualnej
Polskiego Towarzystwa Zdrowia Seksualnego i Rozwoju Rodziny w Warszawie
Publiczna Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Wierzbicy
Studium Doskonalenia Kadr Oświatowych w Radomiu
e-mail: renatapiskorz@wp.pl

¹¹ M. Kozakiewicz, *Moralne aspekty wychowania seksualnego*, [w:] *Seksuologia społeczna. Zagadnienia psychospołeczne*, red. K. Imieliński, Warszawa 1977, s. 372.